

Junior,

I.

Wczoraj byłem smutny jak nikt,

Dzisiaj nie wiem co to są łzy.

Wszędzie szczery uśmiech sw&#oacute;j ślę,
Chyba zakochałem się.

Rano, energii miałem w brut,

Czułem, że wydarzy się cud.

Radość, mnie rozrywa zn&#oacute;w bo,

Chcę, Ci wreszcie wyznać to:

Ref.:

Dzięki Tobie moje żydzie zn&#oacute;w nabrało barw,

Dzięki Tobie uwierzyłem, że coś jestem wart. x 2

Jesteś moim oczkiem w głowie, na dni dobre i złe,

Nigdy przedtem nie kochałem, tak jak Kocham Cię.

II.

Uśmiech, jak wiosenny masz dzień.

Miłość, to o Tobie m&#oacute;j sen.

Niebo, kolor oczu twych ma,

Głos Tw&#oacute;j, delikatny jak mgła.

Myśli, ciągle o Tobie mam,

Chciałbym więcej nie być już sam.

Nigdy, nie uwierzył bym, że,

Można, tak zakochać się.

Ref.:

Dzięki Tobie moje żydzie zn&#oacute;w nabrało barw,

Dzięki Tobie uwierzyłem, że coś jestem wart. x 4

Jesteś moim oczkiem w głowie, na dni dobre i złe,

Nigdy przedtem nie kochałem, tak jak Kocham Cię.